Cena 6 hal.

Nr. 374. Kraków, Wtorek 27. Lipca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 196. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 2344.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 27. lipca.

Urzędowo ogłaszają dnia 26. lipca:

Na południe od Sokala zdobyły nasze wojska dla naszych przyczółków mostowych na wschodnim brzegu Bugu pełny wartości punkt oparcia, przyczem 1100 jeńców i dwa karabiny maszynowe wpadły w nasze ręce.

Na północny zachód od Hrubieszowa zyskały niemieckie siły ponownie na obszarze.

Na innych częściach frontu nie nastąpiła żadna zmiana w położeniu.

Zast. szefa sztabu jeneraln. von **Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 27. lipca.

Wielka główna kwatera 26. lipca ogłasza:

Południowo-wschodni teren.

Na północ linii Wojsławice (na południe od Chełmu) — Hrubieszów (nad Bugiem) wojska niemieckie w walkach dni ostatnich wyparły nieprzyjaciela dalej na północ. Wczoraj wzięto do niewoli 11 oficerów i 1457 żołnierzy i zdobyto 11 karabinów maszynowych.

Zresztą położenie na wschód od Wisły i u armii sprzymierzonych generała marszałka polnego Mackensena jest niezmienione.

Wschodni teren.

Na północ od Niemna armia generała von Belowa dotarła do okolicy Pozwol i Poniewieża. Gdzie nieprzyjaciel jeszcze stawiał opór, tam go pobito. Przeszło 1000 Rosyan wzięto do niewoli.

Na froncie nad Narwią wojska nasze powyżej Ostrołęki wymusiły przejście, a poniżej Ostrołęki wypierają nieprzyjaciela, który stawia zacięty opór, powoli ku Bugowi. Kilka tysięcy Rosyan wzięto do niewoli i zdobyto 40 karabinów maszynowych.

Ku frontowi północnemu i zachodniemu grupy fortecznej Modlin i Warszawa zbliżają się wojska okalające go, coraz bliżej.

Zachodni teren.

Na całym froncie nie było żadnych nadzwyczajnych wydarzeń.

Naczelne kierownictwo armii.

(Pozwól i Poniewież położone są w odległości 60 kilometrów na wschód, względne południowy wschód od Szawel).

Na Bałkanie.

Polityczne podróże.

Sofia (T. B.). Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Niemiecki ambasador Wangenheim przybył tu wczoraj. Został on powitany przez generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych. W ciągu dnia został ambasador przyjęty przez króla Ferdynanda na audyencyi i miał następnie rozmowę z prezydentem ministrów Radosławowem. Niemieckie poselstwo urządziło na cześć ambasadora Wangenheima przyjęcie w ściśłem gronie. Ambasador udał się następnie w dalszą drogę do Bukaresztu.

Zdrowie króla Konstantyna.

Ateny (T. B.). Król Konstantyn udał się dla rekonwalescencyi w samochodzie dla chorych do swego zamku letniego w Tatoi.

Serbowie w Albanii.

Paryż (T. B.). „Temps" donosi z Niszu, że rząd serbski postanowił przeprowadzić bezpośrednie połączenie telegraficzne między Niszem a miastami albańskiemi, między innemi także z Draczem.

Pomoc dla Serbii.

Berlin (T. pr.). „Vossische Ztg." donosi: Według wiadomości i fotografii zawartych w „New York Times" nie ulega wątpliwości, że w Serbii znajdują się wojska angielskie i francuski oddział lotniczy. Komendantem oddziału angielskiego jest kontradmirał Troubridge, były angielski attache marynarki w Wiedniu. Francuskim oddziałem lotniczym kierują kapitanowie Martinet i Rochefort. Siedzibą tych obcych wojsk w Serbii jest Semendria (40 klm na południowschód od Belgradu). Pomoc angielska polega głównie na ciężkiej artyleryi, którą wylądowano zapewne w czarnogórskim porcie Dulcigno.

W ANGLII.

Zgromadzenie socyalistyczne w Londynie.

Amsterdam (T. B.). O wiele inaczej, niż pisma londyńskie i powtórzone przez prasę holenderską depesze Reutera, opisuje „Manchester Guardian" przebieg wielkiego zgromadzenia socyalistycznego w Londynie, które urządził nowy Związek socyalistyczny, popierający dalsze prowadzenie wojny wszystkimi środkami. Dziennik ten pisze: Na tem zgromadzeniu wydarzyły się zaburzenia spokoju po raz pierwszy, od kiedy urządza się podczas wojny zgromadzenia patryotyczne. Pierwszy mowca Hodge mówił jeszcze nie budząc protestów, chociaż na niektóre jego patryotyczne wykrzykniki odezwały się na sali ironiczne wiwaty na cześć cara. Do burzliwych scen przyszło, gdy drugi mowca Roberts przedstawił i uzasadniał swój wniosek. Hałas doszedł do najwyższego stopnia, gdy mowca zaatakował zwolenników pokoju za wszelką cenę, którzy, jak się wyraził, skomlą teraz o pokój i pragną pertraktacyi z Niemcami. Mowcy wciąż przerywano. Gdy zapytał skąd się biorą pieniądze na propagandę za zaprzestaniem wojny, hałas stał się tak wielkim, że powstała formalna bójka i kilku uczestników próbowało opanować trybunę. Zdawało się już, że zgromadzenie się rozbije. Ale burzyciele spokoju zostali przez większość pokonani i gwałtem wydaleni. Uwagi godne jest to, że ci, co przemawiali za dalszem prowadzeniem wojny, teraz nie stawiali już tak ekscentrycznych żądań, jak np. pokawałkowanie Niemiec, jak to się działo na zgromadzeniach socyalistów francuskich, lecz żądali jedynie opróżnienia Belgii i północnej Francyi, przed rozpoczęciem pertraktacyi pokojowych.

Wybuch na angielskim parowcu.

Londyn (T. B.). Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: Z niewiadomej przyczyny nastąpiła na pokładzie okrętu „Cragside", który stał na kotwicy w dokach na Hudsonie nastąpił wybuch, który spowodował pożar, który jednakże zdołano szybko ugasić. Parowiec „Cragside" miał dnia 25 lipca wieczorem odjechać z ładunkiem cukru do Anglii. Skutkiem wybuchu wyjazd okrętu opóźni się o kilka dni. Przypuszczają, że ładunek cukru, który przedstawiał wartość 140.000 dolarów jest zupełnie zniszczony..

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 27. lipca.

Urzędowo ogłaszają dnia 26. lipca:

Wczoraj rozgorzała na nowo walka o skraj płaskowzgórza Doberdo. Przez dzień i przez noc atakowali Włosi na całym froncie bez przerwy z największą zaciętością, ale także nowy nakład sił i ofiar był daremnym; tylko przejściowo osiągnął nieprzyjaciel miejscowe powodzenia. Dzisiaj o świcie dnia były pierwotne stanowiska znów bez wyjątku w posiadaniu bohaterskich obrońców.

Przeciw goryckiemu przyczółkowi mostowemu nie przedsięwziął nieprzyjaciel żadnego nowego ataku.

Dzisiaj rano rozpoczął się znów masowy ogień włoskiej artyleryi w Goryckiem.

W obszarze Krn został wczoraj popołudniu atak nieprzyjacielski odparty w walce ręcznej i rzucaniem kamieni. Cofający się Włosi ponieśli w naszym ogniu działowym wielkie straty.

Jeden z naszych lotników obrzucił Veronę bombami.

Na froncie karyntyjskim i tyrolskim nie wydarzyło się nic, coby miało znaczenie.

Zast. szefa sztabu generalnego v. **Höfer**, marszałek polny porucznik.

Skutki ostrzeliwania wybrzeża.

Lugano (T. B.). O ostatniem ostrzeliwaniu wybrzeża włoskiego donosi Stampa z Ankony: Most ponad Menocchia między Pedazo a Cupra Maritima został uszkodzony wieloma pociskami, również dworzec w Cupra Maritima. Dalej mniej uszkodzoną jest wieża latarni w Pedazzo i dworce kolejowe w Ortona Chieti, Serra Caprida i Campomarino. Liczne pociski trafiły składy kolei żelaznej koło Termon, jakoteż w tor kolejowy i połączenie telegraficzne.

O wypowiedzenie wojny.

Zurych (T. B.). Według doniesienia „N. Zuericher Zeitung" wezwanie umieszczane przez dziennik „Popolo d'Italia", aby Włochy wypowiedziały Niemcom wojnę dotychczas zawsze było konfiskowanem przez cenzurę. Obecnie niema to już miejsca. Dzisiaj zamieszcza dziennik socyalistów reformowanych artykuł dowodzący konieczności wypowiedzenia tej wojny.

Walka na morzach.

Londyn (T. B.). Biuro Reutera donosi: Według doniesienia z Cap Wrath, parowiec francuski Danae o pojemności 1505 ton został zatopiony przez dwie niemieckie łodzie podwodne na zachód od przylądka Cap Wrath. Załoga została uratowaną.

Storpedowny został także parowiec „Firth" o pojemności 406 ton z Aberdeen. Czterech ludzi z załogi zginęło.

Również zaginął parowiec rybacki „Brighton" z Aberdeen. Według sprawozdania admiralicyi kapitan zginął oraz 5 ludzi z załogi zatonęło.

Ofiarą łodzi podwodnych niemieckich padło dalszych 5 parowców rybackich. Załogi uratowano.

Z Grimsby donoszą, że parowiec rybacki „Perseus" na Morzu Północnem wyleciał w sobotę w powietrze. Załoga złożona z 9 ludzi zginęła.

Krążowniki niemieckie pod Rygą.

Londyn (T. pr.). „Morning Post" donosi, że w zatoce Rygskiej pojawiły się krążowniki niemieckie, co zapewne oznacza, iż Niemcy zamierzają zająć Rygę od strony morza. Z tego wynika zarazem, że Niemcy mogą w danym razie zamknąć zatokę Finską, a temsamem blokować Kronsztadt, podstawę działań floty rosyjskiej.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 27 lipca 1915 r.

Zwołanie parlamentu niemieckiego.

Berlin. (T. B.) Najbliższe pełne posiedzenie niemieckiego Reichstagu odbędzie się dnia 19. sierpnia br.

Dreadnought „Caryca Maryna".

Kopenhaga. (T. pryw.) Biuro Ritzau donosi, że na Morzu Czarnem pojawił się dreadnought rosyjski, rzekomo o pojemności 24 tysiące ton. „Russkij Iwalid" rozpisuje się obszernie o znaczeniu tego wypadku.

Obowiązek zgłaszania się.

Berlin. (Tel. pryw.) Jenerał komenderujący rozszerzył rozkaz zgłaszania się obcych poddanych przebywających w Berlinie i Brandenburgii także na poddanych austro-węgierskich i tureckich.

Odznaczenie generała Galwitza.

Gdańsk. (T. B.) Dziennik wojenny „Die Wacht im Osten", wychodzący w Działdowie, donosi, że Cesarz Wilhelm nadał generałowi von Galwitzowi order pour le merite.

(Generał Gallwitz, ur. 1852 r. we Wrocławiu, rozpoczął służbę wojenną w r. 1870 r. czasie wojny francusko-niemieckiej. W 1903 był dyrektorem departamentu zarządu armii i jako taki często wygłaszał sprawozdania w parlamencie W r. 1911 został inspektorem artyleryi polnej. Z wybuchem wojny światowej objął komendę korpusu. P. R.)

Sąd neutralny.

Kopenhaga. (T. B.) Współpracownik wojskowy „Politiken" pisze: W Polsce przygotowuje się niesłychana walka okolenia. Na linii Narwi zostały osiągnięte jak największe rezultaty w zadziwiająco krótkim czasie. Jeżeli sprzymierzonym uda się dotrzeć do głównej linii kolejowej Warszawa—Petersburg na małej tylko przestrzeni i przeciąć ją, jakoteż obsadzić równocześnie południową linię kolejową Dęblin—Lublin—Chełm—Kowel, od której stoją w oddaleniu tylko 10 kilometrów, to armia rosyjska stanie w obliczu niesłychanej katastrofy, jeżeli w czas nie wycofa swoich wojsk. Pozostała jedyna linia kolejowa Warszawa—Brześć Litewski jest niedostateczną dla transportu wojska milionowego. Jest bardziej niż wątpliwem czy Rosyanie dadzą się wciągnąć w nowy Sedan. W stosunku do kwestyi ratowania wojska rosyjskiego, nawet posiadanie takich twierdz jak Warszawa i Dęblin odgrywa podrzędną rolę.

Nad Soczą Włosi po dwumiesięcznej walce dotychczas nie osiągnęli najmniejszego rozstrzygnięcia.

Nad Dniestrem.

Czerniowce. (Tel. pryw.) Na Bukowinie w okolicy Dniestru powtarzają się jedynie nieznaczne starcia. Stwierdzono obecność kozackiej piechoty, działającej pod osłoną artyleryi. Ten rodzaj piechoty nie posiada właściwego wyszkolenia wojskowego.

Zderzenie kolejowe w Budapeszcie.

Budapeszt (T. B.). U zbiegu ulic Meksykańskiej i Thekelyego nastąpiło dzisiaj zderzenie dwóch lokomotyw węg. kolei państwowej zajętych przesuwaniem wagonów z pociągiem kolei miejskiej, przyczem wóz doczepiony do wozu kolei miejskiej został rozbity. Jedna osoba ostała przytem zabitą, 1 ciężko zraniona, a 2 lekko. Przyczyną zderzenia było fałszywe ustawienie semaforu.

1300 ofiar na „Eastland".

Londyn (T. B.). Lloyd donosi, że liczba osób, które poniosły śmierć przy zatonięciu okrętu „Eastland" w Chicago wynosi 1300.

W sprawie rzepaku.

Wiedeń. (T. B.) Konieczność wydania zarządzeń w tym kierunku, aby tegoroczny zbiór rzepaku w całości został oddany wewnątrz kraju dla przerobienia na olej rzepakowy i aby ten ważny produkt szczególnie dla celów oświetlenia w rozmaitych przedsiębiorstwach, po umiarkowanych cenach i w racyonalny sposób został rozdzielony między potrzebujących go, spowodowała ministerstwo handlu do wydania w porozumieniu z interesowanemi ministerstwami rozporządzenia ministeryalnego, które będzie ogłoszonem w jutrzejszem wydaniu „Wiener Zeitung".

Cholera w Galicyi.

Wiedeń (T. B.). Według sprawozdania z dn. 26 lipca stwierdzono w Galicyi bakteryologicznie wypadków cholery azyatyckiej: 23 w 7 gminach powiatu cieszanowskiego, 4 w jednej gminie powiatu drohobyckiego, 50 w ośmiu gminach powiatu jaworowskiego, 37 wypadków w 4 gminach powiatu kałuskiego, 5 wypadków w jednej gminie powiatu łańcuckiego, 4 wypadki w jednej gminie powiatu liskiego, 3 wypadki w jednej gminie powiatu niskiego, 2 wypadki w dwóch gminach powiatu przeworskiego, 6 wypadków w jednej gminie powiatu raworuskiego, 45 wypadków w dwóch gminach powiatu rohatyńskiego, 2 wypadki w jednej gminie powiatu samborskiego, 2 wypadki w jednej gminie powiatu stanisławowskiego, 8 wypadków w trzech gminach powiatu starosamborskiego i 80 wypadków w 4 gminach powiatu żółkiewskiego, jakoteż jeden wypadek w Czerniowcach na Bukowinie. Wszystkie wypadki dotyczą osób miejscowych.

Wieści ze Lwowa.

Z początkiem grudnia ub. roku nastało bezrobocie służby w szpitalu powszechnym. Dyrekcya szpitala wypłaciła jej bowiem pensye za wrzesień i październik tylko w wysokości połowy płacy. Kiedy taksamo wypłata za listopad nastąpiła z początkiem grudnia, służba pieniędzy nie przyjęła i wstrzymała się od pracy, żądając pełnej zapłaty. Gdy temu żądaniu Dyrekcya nie uczyniła zadość i wszystkim natychmiast wypowiedziała służbę, parobcy i posługacze nie chcieli opuścić gmachu szpitalnego, a wobec Dyrekcyi zajęli nawet groźną postawę. Wobec tego o godzinie 2 w nocy zażądano interwencyi policyi, która aresztowała dwunastu służących i w drodze administracyjnej ukarała wszystkich aresztem czterodniowym. Skutkiem tego w szpitalu przez całą noc panowało wielkie zamieszanie, a chorzy przez dłuższy czas pozbawieni byli czujniejszej opieki.

* * *

Dnia 6 grudnia ub. r. doniosły pisma lwowskie, że pod Janowem najechał pociąg osobowy na wóz, w którym znajdowali się pp. Jan i Jadwiga Kwiatkowscy. Śp. Jadwiga Kwiatkowska była córką prof. Uniw. lwowskiego Dra Kadyiego.

* * *

Wskutek wypadków wojennych poniosła olbrzymie straty Opinogóra pod Ciechanowem, własność hr. Krasickich. Spłonął zamek a w nim starożytne meble, obrazy, porcelana i t. d.

* * *

Wiele opuszczonych mieszkań zostało we Lwowie ograbionych przez ludzi, którzy jawiąc się u stróża lub nawet w cyrkule podawali się za krewnych właściciela mieszkania i jako tacy nienagabywani mogli swobodnie grasować.

* * *

Bieda, doskwierająca w najszerszych kołach Lwowa, powodowała w czasie grudnia dzienniki do nawoływania „Zamiast jałmużny — praca".

* * *

Teatr polski we Lwowie pod kierownictwem Andrzeja Lelewicza dawał przedstawienia w kasynie miejskiem. Do zespołu należeli: Reżyser: Kazimierz Okornicki. Panie: M. Sznagie, A. Zielińska, H. Latoszyńska, H. Miłowicz-Grabowska, E. Ostrowska, N. Otocka, Z. Wiśniewska. Panowie: W. Jaworski, J. Dobrzański, H. Miller, M. Poll, S. Czesławski, L. Neumann. Przedstawienia rozpoczęły się w pierwszy dzień Bożego Narodzenia komedyą Bogusławskiego: Stara Romantyczka.

Przedstawienia te budziły wielkie zainteresowanie; część dochodu przeznaczona była na Tow. Czerwonego Krzyża.

* * *

Urzędnicy kolejowi, którzy pozostali we Lwowie bez środków do życia, otrzymywali dzięki pomocy gminy m. Lwowa bezpłatne obiady, w siedzibie ochronki kolejowej.

* * *

Dnia 22 października oddano we Lwowie telefon do użytku publicznego.

* * *

Dnia 24 paźdz. dokonano włamania i kradzieży w gmachu Politechniki. Skradziono wiele drogocennych przyrządów i modeli.

KRONIKA

Fasye podatku zarobkowego. Administracya podatku w Krakowie ogłasza, że krajowa Dyrekcya skarbu w Białej wyznaczyła do przedkładania deklaracyi do powszechnego podatku zarobkowego na okres wymiarowy 1916/1917 termin, od 16. lipca do 16 sierpnia 1915 roku.

Deklaracye te składać należy w c. k. Administracyi podatków w Krakowie (ulica Krowoderska l. 5), albo pisemnie na przepisanych drukach, które każdemu interesowanemu wraz z osobnemi odbitkami objaśnień o sporządzaniu tych deklaracyi, na żądanie bezpłatnie w godzinach urzędowych od 9 do 1 przed południem w dzienniku podawczym wydane zostaną, albo też ustnie do protokołu.

Interesowani, którzy deklaracyę swą ustnie do protokołu wnieść zamierzają, powinni możliwie wcześnie się zgłaszać.

W celu przyjęcia zgłoszeń wyznacza Administracya podatków dla poszczególnych kontrybuentów od litery A do Ł wszystkie poniedziałki tj. 26 lipca i 2, 9 i 16 sierpnia br., a od litery M do Z wszystkie czwartki tj. 29 lipca i 5 i 12 sierpnia br.

Wydział tutejszej Filii „Czerwonego Krzyża" ogłasza następujące podziękowanie:

Przed niedawnym czasem zwrócił się podpisany Wydział do Szanownej Publiczności z prośbą o dostarczenie lasek dla rannych, leczonych w tutejszych szpitalach.

Na tą odezwę odpowiedzią było, jak zawsze, pełne ofiarności wystąpienie Krakowian; lasek w odpowiedniej do zapotrzebowania ilości dostarczono.

Przedewszystkiem zaś w tym względzie odznaczył się Szanowny Pan Władysław Stolarski, dostarczywszy kilkadziesiąt sztuk lasek i szczudeł swego własnego nadzwyczaj starannie, fachowo i celowo uskutecznionego wyrobu.

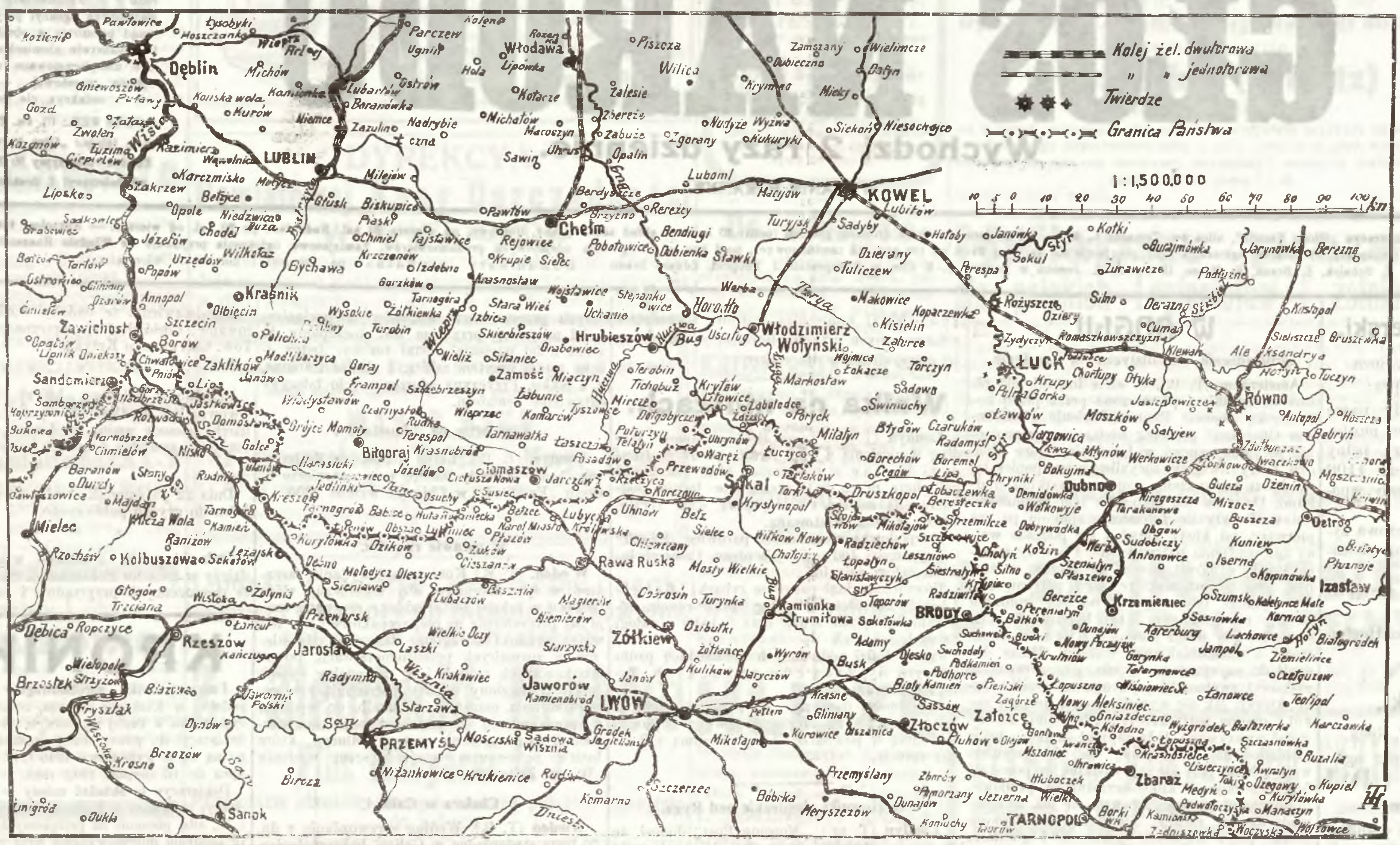
Wydział tutejszej Filii „Czerwonego Krzyża" składa więc w imieniu rannych, którym te laski służą i służyć będą wszystkim ofiarodawcom, a osobliwie Szanownemu Panu Władysławowi Stolarskiemu, jako podziękowanie, serdeczne „Bóg zapłać".

Wobec żywego zainteresowania, jakie budzi odczyt prof. Dra Adolfa Klęska, mający się odbyć we środę 28 bm. o godz. 6 po południu w sali 43 Uniw. Jagiell., zaznaczamy, iż pozostałe bilety są do nabycia w cenie 1 K. w lokalu Ligi Kobiet Plac Maryacki 9 oraz w księgarni Krzyżanowskiego Rynek Linia A—B.

Sekcya szpitalna legii kobiet składa niniejszem gorące podziękowanie: p. Dyrektorowi teatru miejskiego Pawlikowskiemu i dyrektorowi Teatru ludowego p. Konczyńskiemu za udzielanie w każdą niedzielę i święto biletów do teatrów Legionistom-rekonwalescentom p. Francmanowi, właścicielowi Kina „Uciecha" za udzielanie wejść do Kina tymże Legionistom. Panom: redaktorowi Grzywińskiemu i prof. Nowickiemu za przewodniczenie i udzielanie objaśnień Legionistom ozdrowieńcom przy zwiedzaniu zabytków m. Krakowa — pani hr. Steckiej, dzieciom szkolnym w Podczerwonem i wszystkim łaskawym ofiarodawcom za bieliznę dla Legionistów opuszczających szpitale. Bóg zapłać! Przewodnicząca Dr Ada Markowa, Sekretarka Natalia Kowalska.

Nadesłane.

TEREN WOJENNY W KRÓLESTWIE POLSKIEM.



Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

ANTONI SULCZEWSKI

Pogwizdów p. Żabno — prosi o wiadomość o swym synu Feliksie Sulczewskim, saperze 3 kompanii Nr 10 w Przemyślu. Ktokolwiekby coś wiedział o nim raczy donieść pod powyższym adresem.

MRÓZ MIKOŁAJ

Chorąży 19 p. p. obr. kraj., obecnie w niewoli w Astrachaniu gub. Astrachań, poszukuje swej żony Emmy i donosi, że można do niego pisać lub depeszować pod adr. M. M. oficer austryacki — Astrachań — Wojennomu plennomu naczalstwu.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Roman Mogczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie".